

# Natalia Mysak

---

## Adwokaci lwowscy przełomu XIX i XX wieku: przynależność narodowa a praktyka zawodowa : na przykładzie Włodzimierza Starosolskiego

---

Palestra 51/11-12(587-588), 133-138

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Adwokaci lwowscy przełomu XIX i XX wieku: przynależność narodowa a praktyka zawodowa.

Na przykładzie Włodzimierza Starosolskiego

Koniec XIX i początek XX stulecia był okresem intensywnego rozwoju galicyjskiej adwokatury. Sprzyjało temu wiele czynników. Przede wszystkim rozwój kultury prawnej w społeczeństwie, który przyczynił się do wzrostu społecznej roli adwokatów oraz popytu na pomoc prawną. Ponadto znacznie poszerzył się zakres działalności i praw adwokatów. W lipcu 1868 r. wprowadzono nową regulację organizacji adwokatury, która wzmocniła autonomię samorządu<sup>1</sup>. Ważnym czynnikiem był też rozwój nauk prawnych.

W okresie tym praktykę we Lwowie wykonywało wielu wybitnych adwokatów, dzięki którym rozprawy sądowe przeradzały się często w niemal małe sztuki teatralne. Oto jak wspominał to lwowski adwokat Łucjan Mildwurm: *„Były to czasy, w których rozprawa sądowa była wielkiem przeżyciem – szczególnie gdy w niej brał udział wybitny obrońca – gdy sala rozpraw była źródłem dyskusji i analizy, żywą szkołą retoryki, krasomówstwa i prawa – czasy, kiedy to płonęły przemożnym blaskiem nazwiska takich koryfeuszów obrony jak niezrównany djalektyk i satyryk Jakub Horowitz, dystyngowany i gładki mówca o wielkim horyzoncie i polocie Natan Löwenstein, wnikliwy i porywający Goldhammer z Tarnowa, gruntowny i czarujący Oleśnicki ze Stryja, a ponad wszystkimi heroiczny i wulkaniczny Tobiasz Aschkenase, który żadnych pęt ani przeszkód w obronie nie uznawał – wielki, wspomagany temperamentem i siłą argumentacji płynącej z genialnego intelektu”*<sup>2</sup> (pisownia oryginalna).

---

<sup>1</sup> Od 1826 r. adwokaci austriaccy podlegali bezpośrednio Ministerstwu Sprawiedliwości w Wiedniu. Minister mianował adwokata osobiście, nadając mu prawo wykonywania zawodu. System ten sprzyjał nadużyciom ze strony władz i wywoływał ogromne niezadowolenie wśród adwokatów, co skutkowało powstaniem ruchu na rzecz autonomii adwokackiej.

<sup>2</sup> L. Mildwurm, *O Michale Greku – garść wspomnień*, „Głos Prawa”, Lwów 1929, R. VI, nr 10–11, s. 374.

W pewnych okresach w Królestwie Galicji i Lodomerii liczba adwokatów w pewnych okresach była najwyższą spośród wszystkich krajów monarchii habsburskiej<sup>3</sup>. Najlicniejsza grupa wykonywała praktykę w stolicy – we Lwowie. W 1876 r. Lwów liczył 76 adwokatów<sup>4</sup>, w 1889 – 94<sup>5</sup>, a w ciągu następnego dziesięciolecia liczba ta niemal podwoiła się. W 1898 r. we Lwowie funkcjonowało 159 kancelarii adwokackich<sup>6</sup>. Tendencja wzrostowa utrzymała się do wybuchu I wojny światowej. W analizowanym okresie we Lwowie pracowała niemal 1/5 wszystkich galicyjskich adwokatów. Zaskakujące jest, że mieszkali oni, a przede wszystkim wykonywali praktykę w pewnych zwartych miejscach miasta. Szczególnie popularna była wśród adwokatów ul. Kopernika, nazywana wówczas potocznie „ulicą adwokacką”. W 1912 r. na odcinku od Pasażu Mikolasza do skrzyżowania z ul. Ossolińskich (dziś W. Stefanyka) znajdowało się niemal 50 kancelarii adwokackich (często znajdowały się one w mieszkaniach prywatnych)<sup>7</sup>.

W tym czasie adwokaci nie tylko świadczyli pomoc prawną, ale jako przedstawiciele inteligencji brali aktywny udział w życiu społeczno-politycznym. Samodzielna praktyka adwokacka była często gwarancją niezależności finansowej i socjalnej. W przeciwieństwie do sędziów i notariuszy, którzy byli urzędnikami państwowymi, adwokaci mieli większe możliwości zajmowania się działalnością prawnotwórczą, brania udziału w procesach społecznych, politycznych i kulturalnych.

Wypada zauważyć, że w omawianym okresie na łamach galicyjskiej prasy miały miejsce liczne spory polsko-ukraińskie. Adwokaci ukraińscy przedstawiani byli często jako obrońcy krzywdzonych chłopów i natchnieni bojownicy o prawa własnego narodu. Naświetlano ich udział w głośnych procesach politycznych głównie powyborczych i „po-strajkowych”. Tymczasem codzienna praktyka adwokatów, ich udział w drobnych sprawach cywilnych i karnych nie były zauważalne. Dlatego też w historiografii pierwszej połowy XX w. spotykamy najczęściej obraz adwokata jako świadomego narodowo patrioty, natchnionego obrońcy praw narodu i aktywnego działacza społecznego. Nawet współcześnie w opracowaniach, szczególnie ukraińskich, pokutuje ten sposób widzenia roli ówczesnego adwokata. Niezwykle jest sprostowanie tego obrazu.

Adwokaci wyraźnie rozgraniczali działalność społeczną od zawodowej. Ta ostatnia była dla nich przede wszystkim źródłem utrzymania, dawała możliwość materialnego zabezpieczenia rodziny, wykształcenia dzieci, i dopiero na końcu, finansowo wspierała rozwój kultury narodowej. W życiu zawodowym ambicje narodowe nie grały istotnej roli. Bardzo często adwokaci narodowości ukraińskiej reprezentowali przed sądem Polaków, a adwokaci narodowości polskiej Ukraińców. Podobny mechanizm występował w przypadku innych narodowości. Oprócz tego polscy i ukraińscy obrońcy, nie zważając na przynależność narodową i poglądy polityczne, w praktyce zawodowej bardzo często współpracowali ze sobą. Przykładów takich było bardzo wiele.

Aby potwierdzić postawioną tezę, spróbujemy prześledzić praktykę zawodową znanego lwowskiego adwokata, a jednocześnie aktywnego uczestnika ukraińskich ruchów narodo-

<sup>3</sup> „Руслан” (Lwów) 1912, nr 11 z 16 (3) stycznia, s. 3.

<sup>4</sup> *Історія адвокатури України*, За ред. Т. В. Варфоломєєвої, Київ: Либідь 1992, s. 84.

<sup>5</sup> „Діло” (Lwów) 1890, nr 5, 8 (20) stycznia, s. 3.

<sup>6</sup> „Діло” 1898, nr 22 z 28 stycznia (9 lutego), s. 3.

<sup>7</sup> „Руслан” 1912, nr 11. z 16 (3) stycznia, s. 3.

wych Włodzimierza Starosolskiego<sup>8</sup>. Jako świadomy Ukrainiec często walczył on o prawa własnego narodu, nigdy jednak nie odmówił pomocy prawnej osobom innej narodowości. Wśród jego klientów było bardzo wielu Polaków, Żydów i Niemców. Na przykład w listopadzie 1911 r. Starosolski reprezentował Polaka, właściciela nieruchomości w Przemyślu, Franciszka Zaborskiego, w sprawie z jego powództwa o zwrot pożyczki w wysokości 400 koron. Adwokatem pozwanego Ukraińca, Antina Rudkewycza, był polski adwokat ze Lwowa Marian Górnicki (prowadził kancelarię przy ul. Kościuszki 18)<sup>9</sup>. W 1913 r. w kilku sprawach cywilnych, również o zwrot pożyczki, Starosolski reprezentował lwowskiego rzeźnika Franciszka Dobiasa, interesów powodów – rzeźnika Iwana Łoży i chłopa Iwana Tymkowa – obydwu narodowości ukraińskiej, bronili adwokaci polscy Oswald Berger ze Lwowa i

<sup>8</sup> Włodzimierz Starosolski [Володимир Старосольський] (1878–1942). Urodził się 8 stycznia 1878 r. w Jarosławiu jako syn Joachima (zm. 1884) – działacza polskiej konspiracji niepodległościowej, burmistrza Jarosławia i naczelnika sądu powiatowego w Jarosławiu oraz Julii Anny Marianny, córki Jerzego Rappfa, burmistrza Sanoka, pochodzącego ze spolonizowanej rodziny austriackiej. Miał siostrę Jadwigę (ur. 1876). Wychowywał się w środowisku polskim, ale po ojcu przejął obrządek greckokatolicki. Ukończył szkołę ludową i gimnazjum w Jarosławiu, zdając 26 maja 1896 r. egzamin dojrzałości. Następnie rozpoczął studia na Wydziale Prawa UJ (1896/97). Po roku przeniósł się do Lwowa, gdzie zaliczył kolejny rok studiów prawnych (1997/98). Na trzeci rok studiów wyjechał do Wiednia (1898/1899), po czym wrócił do Lwowa i tam ukończył studia (1898/99). W czasie studiów ukształtowała się jego świadomość narodowa ukraińska. Działał wówczas w organizacjach ukraińskich, np. „Moloda Ukrajina”, w której redagował też czasopismo. W 1899 r. został przewodniczącym Komitetu Ukraińskiej Młodzieży Akademickiej, którego celem było działanie na rzecz utworzenia we Lwowie uniwersytetu ukraińskiego. Był również działaczem „Akademycznej Hromady”. Działacz Ukraińskiej Partii Socjaldemokratycznej (USDP). Po odbyciu sześcioletniej aplikacji adwokackiej, w 1908 r., wspólnie z Mikołajem Szuchewyczem otworzył kancelarię adwokacką we Lwowie przy ul. Sykstuskiej 27 (obecnie Doroszenka). Następnego roku kancelarię przenieśli do lokalu przy ul. Kościuszki 3. W listopadzie 1911 r. Starosolski otworzył własną kancelarię adwokacką w budynku przy ul. Kopernika 14, gdzie prowadził praktykę do wybuchu I wojny światowej. Był jednym z twórców i pierwszym przewodniczącym Towarzystwa Ukraińskich Strzelców Siczowych, powstałego w 1913 r. Podczas I wojny światowej był członkiem Głównej Rady Ukraińskiej i Zarządu Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych. Współpracował ze Związkiem Wyzwolenia Ukrainy w Wiedniu, który zrzeszał ukraińskich emigrantów z Rosji. Jesienią 1919 r. był zastępcą ministra spraw zagranicznych Ukraińskiej Republiki Ludowej w rządzie Izaaka Mazepy i profesorem Uniwersytetu Ukraińskiego w Kamieńcu Podolskim. W latach 1920–28 przebywał na emigracji w Wiedniu i Pradze. W 1921 r. został profesorem Ukraińskiego Wolnego Uniwersytetu przeniesionego wkrótce do Pragi w Czechosłowacji. W 1925/26 był dziekanem Wydziału Prawa tegoż uniwersytetu. Jednocześnie wykładał prawo państwowe w Ukraińskiej Akademii Gospodarczej w Podebradach. W 1928 r. powrócił do Lwowa i kontynuował praktykę adwokacką. Był aktywnym działaczem Lwowskiej Izby Adwokackiej, delegatem do Naczelnej Rady Adwokackiej, a przez pewien okres nawet wiceprezesa NRA. Po zajęciu Lwowa przez Sowieców otrzymał propozycję podjęcia pracy jako profesor prawa państwowego w Uniwersytecie Lwowskim. Zanim do tego doszło, w grudniu 1939 r. został przy współudziale radzieckiego rektora Uniwersytetu M. Marczenki aresztowany przez NKWD, przewieziony do Kijowa, gdzie został skazany na 10 lat łagrów w obwodzie nowosybirskim. Zmarł w obozie w Marijnsku na Zachodniej Syberii 25 lutego 1942 r. Polskie władze emigracyjne do 1943 r. czyniły jeszcze starania o uwolnienie go. W kwietniu 1940 r. do Kazachstanu wywieziona została żona, syn i córka W. Starosolskiego – szerzej: A. Redzik, Włodzimierz Starosolski (1878–1942), *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. II, z. 3–4, Warszawa 2006 (w druku).

<sup>9</sup> Центральний державний історичний архів України у м. Львові (dalej: CDIAUL), fond (dalej: f.) 360 (В. Старосольський – адвокат), opis (dalej: op.) 1, sprawa (dalej: spr.) 179, karta (dalej: k.) 27–29, 32.

Radlewski z Komarna<sup>10</sup>. Oprócz tego ukraińscy adwokaci reprezentowali często interesy mocodawców żydowskich i niemieckich. Starosolski w różnego rodzaju sprawach majątkowych, a także karnych bronił Helenę Weiss<sup>11</sup>, Samuela Gorna<sup>12</sup>, Majera Enzelberga<sup>13</sup>, Kazimierza Masłowskiego<sup>14</sup> oraz wielu innych. Prowadził sprawy z pełnomocnictwa osób prawnych, jak chociażby hotelu „Narodna Hostynycia”. W imieniu hotelu występował o eksmisję lokatorów oraz prowadził spory z właścicielami sklepów. Oskarżonymi byli bardzo często Ukraińcy<sup>15</sup>. W latach 1913–1914 Starosolski reprezentował firmę „Saul Birnbaum” w różnego rodzaju sprawach cywilnych związanych ze sporami finansowymi<sup>16</sup>.

Adwokaci lwowscy nie tylko bronili przedstawicieli innych narodów, ale i bardzo często, nie zważając na własną narodowość i zapatrywania polityczne, utrzymywali między sobą bliskie kontakty. Współpraca pomiędzy polskimi i ukraińskimi prawnikami zaczynała się już w czasie studiów na Uniwersytecie Lwowskim, a nasilała po zakończeniu ich. Wielu młodych ukraińskich prawników odbywało obowiązkową sześcioletnią praktykę adwokacką (aplikację)<sup>17</sup> w kancelariach znanych polskich adwokatów, i na odwrót. I tak Włodzimierz Starosolski był „aplikantem” w pięciu różnych lwowskich kancelariach adwokackich: od 8 maja 1901 r. do 1 marca 1902 r. w kancelarii Kazimierza Czarnika (przy ul. Sobieskiego 4); w okresach od marca 1902 r. do listopada 1903 r. oraz od września 1906 r. do czerwca 1908 r. w kancelarii wybitnego polskiego adwokata i patrioty Michała Greka (przy ul. Hetmańskiej 22); od 16 czerwca do 1 lipca 1905 r. u Polaka Jana Kasparka (przy ul. Bielowskiego), przez drugą połowę 1905 r. w kancelarii Alojzego Krausa (przy ul. Hetmańskiej 14). Tylko od stycznia do sierpnia 1906 r. pracował w kancelarii znanego ukraińskiego adwokata i działacza politycznego Kostia Lewickiego (przy ul. Korniaktów 1 – w pomieszczeniu „Narodnoho Domu”), a od stycznia 1908 r. do lipca 1909 r., a więc do momentu wpisania na listę adwokatów<sup>18</sup>, w kancelarii ukraińskiego adwokata Mikołaja Szuchewycza<sup>19</sup>.

Podobne przykłady odbywania aplikacji przez młodych ukraińskich prawników w kancelariach polskich adwokatów były bardzo liczne. Na przykład działacz społeczno-polityczny

<sup>10</sup> Tamże, spr. 171, k. 7–9, 17.

<sup>11</sup> Tamże, spr. 472, k. 19.

<sup>12</sup> Tamże, k. 5–7v.

<sup>13</sup> Tamże, spr. 465, k. 43.

<sup>14</sup> Tamże, k. 45.

<sup>15</sup> Tamże, spr. 437, k. 9–13, 16, 21, 26–27v, 30–30v, 63.

<sup>16</sup> CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 423, k. 19–24v, 54–116.

<sup>17</sup> Można było odbywać ją w kancelarii jednego lub kilku praktykujących adwokatów. Po czterech latach praktykant mógł przystąpić do złożenia egzaminu adwokackiego. Procedura przeprowadzenia go została określona w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 7 stycznia 1850 r. Egzamin był dwuczęściowy. W etapie pierwszym – ustnym – oceniano poziom teoretycznego przygotowania kandydatów z zakresu prawa cywilnego i karnego. Część drugą przeprowadzano pisemnie. Kandydaci musieli wykazać się umiejętnością składania różnego rodzaju pism procesowych. Po dwóch etapach wystawiano ocenę końcową. W wypadku negatywnego wyniku kandydat mógł jeszcze dwa razy przystąpić do egzaminu. Jeżeli obydwie próby nie powiodły się, tracił na zawsze możliwość zostania adwokatem. Po pozytywnym zdaniu egzaminu praktykanci uzyskiwali prawo do samodzielnych wystąpień w sądach w niedużych sprawach.

<sup>18</sup> Lista adwokatów do spis czynnych adwokatów, którzy wykonują praktykę adwokacką w okręgu danej izby adwokackiej.

<sup>19</sup> CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 3, k. 27–29, 37, 44–45.

Iwan Makuch odbywał praktykę w kancelarii lwowskich adwokatów Góreckich (przy ul. Akademickiej 24)<sup>20</sup>, a ukraiński adwokat, pisarz i aktywny działacz ruchu narodowego Andrij Czajkowski aplikował się pod okiem znanego lwowskiego adwokata, obrońcy w procesach karnych, Polaka Feliksa Jackowskiego<sup>21</sup>.

Adwokaci lwowscy utrzymywali kontakty zawodowe między sobą nie tylko w obrębie stolicy, ale również z kolegami z miast prowincjonalnych. Sprzyjała temu rozpowszechniona instytucja substytucji. Adwokaci z prowincji wyznaczali do spraw, które prowadzili we Lwowie, substytuta spośród miejscowych adwokatów, i na odwrót, nie korzystali przy tym z klucza narodowego. Starosolski występował zarówno z substytucji adwokatów ukraińskich, np. Mychajły Nowakowskiego z Bogorodczan<sup>22</sup>, Teofila Kormasza<sup>23</sup> i Wołodymyra Zahajkiewicza z Przemyśla<sup>24</sup>, Kostia Bireckiego ze Szczyrca<sup>25</sup>, Danily Stachury z Sambora<sup>26</sup>, Romana Kurbasa z Borszczewa<sup>27</sup>, Ilariona Bociurkowa z Jaworowa<sup>28</sup>, jak i polskich i żydowskich. Podtrzymywał kontakty zawodowe z prawnikiem z Rawy Ruskiej Samuelem Bernerem, z substytucji którego w okresie 1910–1914 prowadził we Lwowie wiele spraw<sup>29</sup>. Z kolei Berner zastępował Starosolskiego na rozprawach odbywających się przed sądem w Rawie Ruskiej<sup>30</sup>. Analogiczna współpraca istniała pomiędzy Starosolskim a polskim adwokatem Feliksem Warchałowskim z Jasła<sup>31</sup>. Starosolski prowadził też liczne sprawy lwowskiego adwokata Henryka Birnbauma<sup>32</sup>. W tym czasie substytutami Starosolskiego byli polscy adwokaci: Stanisław Unger<sup>33</sup>, a w sądzie w Brodach adwokat z Podkamienia Eliasz Mises<sup>34</sup>.

Adwokaci konsultowali się między sobą również w celu omówienia, jak najszybciej zakończyć określone sprawy. Zdarzały się przypadki, kiedy prawnicy lwowscy korzystali z usług adwokatów z innych miast, aby sprawdzić prawdziwość podanych przez klientów informacji. Przykładem takiej współpracy były kontakty Starosolskiego z krakowskim adwokatem Zygmuntem Markiem w sprawie znanego śpiewaka operowego Aleksandra Myszuży<sup>35</sup>. Marek wielokrotnie na prośbę lwowskiego kolegi sprawdzał autentyczność informacji

<sup>20</sup> І. Макух, *На народній службі, Спогади*, Київ: Основні цінності 2001, s. 38.

<sup>21</sup> А. Чайковський, *Моя біографія*, (w:) Андрій Чайковський, *Спогади. Листи. Дослідження, упоряд.* Б. З. Якимович, за участю З. Т. Грень, О. В. Седяра, Львів 2002, t. 2, s. 60; М. Нечитайлюк, *Цінний документ до біографії Андрія Чайковського*, тамże, t. 3, s. 221.

<sup>22</sup> CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 472, k. 5, 7.

<sup>23</sup> Тамże, spr. 465, k. 5–18.

<sup>24</sup> Тамże, spr. 179, k. 29; spr. 464, k. 96–103, 110–112.

<sup>25</sup> Тамże, spr. 463, k. 30–31, 39.

<sup>26</sup> Тамże, spr. 472, k. 17–18.

<sup>27</sup> Тамże, spr. 465, k. 43–46.

<sup>28</sup> Тамże, spr. 464, k. 5–7.

<sup>29</sup> Тамże, spr. 463, k. 8–25.

<sup>30</sup> Тамże, spr. 472, k. 23–25.

<sup>31</sup> Тамże, spr. 464, k. 28–48.

<sup>32</sup> Henryk Birnbaum prowadził kancelarię przy ul. Sykstuskiej 34. Тамże, k. 1–3v.

<sup>33</sup> W styczniu 1913 r. reprezentował on klientkę Starosolskiego Helenę Weissową w sprawie przeciwko firmie M. Weissenberga. Stanisław Unger kancelarię prowadził przy ul. Akademickiej 12, CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 472, k. 19.

<sup>34</sup> Тамże, k. 23.

<sup>35</sup> W 1903 r. podczas występów w Krakowie, w których brał udział śpiewak Myszuży, zdarzył się kuriozalny wypadek. Tuż przed zdarzeniem śpiewak rozwiódł się z żoną i postanowieniem sądu zobowią-

co do wysuniętych przeciw artyście oskarżeń. Starosolski konsultował z nim, jak najszybciej załagodzić tę sprawę<sup>36</sup>.

Poza różnego rodzaju formami współpracy pomiędzy adwokatami istniała swoista konkurencja o klienta<sup>37</sup>. Przyczyniała się do niej duża liczba adwokatów w mieście. Zdarzały się przypadki przejmowania cudzych klientów. Były one przedmiotem szczególnej uwagi ze strony Rady Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej, która szczegółowo kontrolowała działalność adwokatów i piętnowała zachowania nieetyczne. Wypadek taki miał miejsce i w karierze Starosolskiego. W listopadzie 1913 r. Starosolski miał reprezentować przed sądem oskarżonego chłopa Dacka Stasiuka, jednakże w sądzie, bezpośrednio przed rozpoczęciem rozprawy, wyszło na jaw, że podsądny umówił się wcześniej z innym adwokatem, Aleksandrem Klawtemem, i nawet zapłacił mu zadatek. Wkrótce pojawił się D. Stasiuk, który tłumaczył, że nie znał Lwowa, zabłądził i przypadkiem trafił do kancelarii Starosolskiego, który zgodził się go bronić. Obydwaj adwokaci załatwili ten konflikt polubownie<sup>38</sup>.

Na zakończenie wypadu zauważyć, że adwokaci lwowscy rozumieli swoje zadania w ówczesnym społeczeństwie i starali się należycie wykonywać swoje zawodowe obowiązki. W okresie sporów narodowych adwokaci dokładnie rozgraniczali działalność zawodową od własnych sympatii politycznych. Udzielenie należytej pomocy prawnej było pierwszoplanowym zadaniem adwokata. Dlatego odrzucając własne narodowe ambicje, polscy, ukraińscy i żydowski adwokaci Lwowa nie tylko bronili przedstawicieli innych narodowości, ale również stale kontaktowali się między sobą w sprawach zawodowych.

Przekład: *Janusz Kanimir*

wiązany został do płacenia alimentów na jej utrzymanie. Jednakże z nieznanых przyczyn nie czynił tego. Dzień przed wyjazdem z Krakowa w pokoju hotelowym śpiewaka zjawiała się komisja sądowa w celu sporządzenia opisu majątku ruchomego. Tłumaczył się potem, że pod wpływem tych wydarzeń, przebywając jednocześnie w stanie depresji i rozumiejący, że sytuacja ta skompromituje go jako osobę publiczną w oczach społeczeństwa, Myszuga postanowił popełnić samobójstwo. W afekcie wyciągnął z torby podróżnej rewolwer. Ów czyn komisarze sądowi zrozumieli zupełnie inaczej – jako opór przeciwko nim i zagrażającą życiu groźbę, w związku z czym szybko opuścili pokój hotelowy. Po uświadomieniu sobie, jakie następstwa będzie miało owo nieporozumienie, Myszuga niezwłocznie opuścił Kraków i wyjechał poza granice Imperium Austro-węgierskiego. Wkrótce wszczęta została przeciwko niemu sprawa karna przed Sądem Krajowym w Krakowie. Wydano także i rozesłano po całym państwie postanowienie sądu o aresztowaniu. W okresie tym śpiewak przebywał i występował w Kijowie, marząc o powrocie do stron rodzinnych. Zagrożenie karą zatrzymywało go jednak. W 1912 r. rodzina Myszugi zwróciła się do W. Starosolskiego z prośbą o pomoc w tej sprawie. Adwokat po dokładnym ustaleniu stanu faktycznego, zebraniu koniecznych dokumentów i konsultacji z innymi znanymi adwokatami, w tym z Z. Markiem, zwrócił się do samego cesarza o akt Najwyższej Monarszej Łaski, tj. umorzenie sprawy i uwolnienia śpiewaka od odpowiedzialności karnej.

<sup>36</sup> CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 266, k. 20–23.

<sup>37</sup> Zdarzało się, że adwokaci korzystali z usług tak zwanych pośredników, którzy za pewną opłatą przyprowadzali do kancelarii nowych klientów.

<sup>38</sup> W dalszym postępowaniu chłopa reprezentował A. Klawtem. Sprawa miała jednak ciąg dalszy. Po kilku tygodniach okazało się, iż ów kuriozalny wypadek stał się przedmiotem rozprawy przed sądem powiatowym. Inicjatorem sądowego wyjaśnienia sprawy był prokurator Lubeniecki, który powiadomił, że A. Klawtem podebrał klienta Starosolskiemu. Po wyjaśnieniach obydwu stron sprawę ostatecznie umorzono. CDIAUL, f. 360, op. 1, spr. 471, k. 41–42v.